

Kolekcja
Emila KornasiaMilionówka Biblioteka Publiczna
CZYTELNIA
w Opolu

GAZETA ZOLNERSKA

Wychodzi codziennie
oprócz niedziel i świąt o godzinie 7-ej wieczorem.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Redakcja i Adm. Długosza 5.

Nad Zbruczem.

Ostrzeliwanie Podwołoczysk przez bolszewików.

Z Tarnopola donoszą, że bolszewicy objawszy całą linię Zbrucza i stanawszy w Wołoczyskach ostrzeliwali onegdaj Podwołoczyska, przyczem zabili 5 osób, a raniłi kilkanaście. Po nawiązaniu przez dowództwo polskie łączności z bolszewikami przybyli do Podwołoczysk delegaci bolszewików, tłumaczyli ostrzeliwanie Podwołoczysk przez ich artylerię tem, że bolszewicy nie wiedzieli wcale o tem, że Podwołoczyska leżą po drugiej stronie linii rozejmowej.

Ukraińcy bronią się jeszcze. — Tak przynajmniej oni twierdzą.

Ukraińskie biuro prasowe donosi z Wołoczysk: Wiadomości o zwinięciu frontu ukraińskiego nie odpowiadają prawdzie. Jedynie brak amunicji zmusił południowe skrzydło armii ukraińskiej pod naciskiem 5 dywizji kawalerji, 1 dywizji piechoty i 8 brygady artylerji do cofnięcia się na linię Wołoczyska - Płoskirów-Latyczów-Chmielnik. Na zachód od Płoskiro-wa usiłował nieprzyjaciel wpaść na tyły. O poszczególne punkty kolejowe Płoskirów-Wołoczyska toczą się zacięte walki. Natomiast na obszarze Kamieniec Podolski Nowa Uszyca-Lityń-Płoskirów trwa zacięte zmaganie się naszych wojsk, które dostały się na

tyły nieprzyjaciela i które są wspomagane przez chłopów. Oddziałom tym udało się zadać nieprzyjacielowi znaczne straty i powstrzymać jego pochód ku północy. Na północ od Latyczowa odparto ataki nieprzyjaciela. Kontakt z wojskami gener Peremykina utrzymany.

A co mówią bolszewicy?

Jak wynika z ostatniego komunikatu bolszewickiego, w okolicy Wołoczysk zadali bolszewicy klęskę tylnym strażom Petlury i zajęli Wołoczyska, przyczem zdobyli tam 14 dział, 150 karabinów maszynowych i wiele materiału wojennego. Ostatnie resztki wojsk Petlury po przejściu granicy rozbrojone zostały przez wojska polskie.

Przesilenie gabinetowe zażegnane.

Przesilenie gabinetowe, które z powodu wycofania przez Z. L. N. p. Wł. Grabskiego zagrozało obaleniem obecnego rządu, zostało ostatecznie zażegnane, Wystarczyły 2 godziny czasu, podczas których wodzowie stronnictw wspólnie z ministrami parlamentarnymi rozważali wylonioną sytuację, aby dojść do porozumienia.

To, że decyzja zapadła szybko, zawdzięczać należy prez. min. Witosowi, który sprawę postawił jasno, nie dopuszczając do prób przewlekania i stwarzania jakiegobądź prowizorjum.

Wobec tego przesilenie gabinetowe zostało zażegnane, ograniczając się tylko do zmiany w ministerstwie skarbu. Kluby Polskiej Partji socjalist., Nar. Związku Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego są przeciwne wywołaniu kryzysu. Jako kandydata do teki skarbu wymieniają p. Steczkowskiego oraz prof. Michalskiego.

Wczoraj rano pożegnał się ustępujący minister skarbu Wł. Grabski z urzędnikami swego ministerstwa.

Kupujcie milionówkę!

O rychły pokój.

„Gazeta Warszawska“ donosi, że w najbliższych dniach będzie wystosowana do rządu sowieckiego nota, domagająca się oznaczenia terminu prekluzyjnego, do którego ma być podpisany stanowczo traktat pokojowy na podstawie traktatu preliminaryjnego. Ma być też poruszona kwestja zbrojeń bolszewickich i rozmieszczenia wojsk czerwonych w pobliżu granicy polskiej.

Sprawa polska na Lidze Narodów.

Wiedeńskie B. K. Na dzisiejszem posiedzeniu Liga Narodów obradowała nad wnioskiem Roberta Cecila, aby ogłoszono w całej pełni dokumenty dotyczące konfliktu polsko-litewskiego. Wnioskodawca domagał się, aby Liga Narodów przy ogłoszeniu tych aktów wydała opinię, czy zarządzenia Ligi Narodów nie zostały przez jedną ze stron naruszone.

Delegat polski Askenazy złożył oświadczenie, że Polska zgodzi się na ogłoszenie tych dokumentów, ponieważ nie ma czego ukrywać. Wniosek Cecila został jednomyślnie przyjęty. W dalszym ciągu dyskusji Barnes (Anglja) złożył wniosek dotyczący zatargu polsko-rosyjskiego, w którym domaga się od Rady Ligi Narodów wyjaśnienia, dlaczego Rada nie poinformowała zgromadzenia Ligi Narodów o powodach, które skłoniły ją do zaniechania interwencji w konflikcie polsko-rosyjskim.

Następnie Rada Ligi Narodów została uproszona do podjęcia kroków, celem przeszkodzenia wznowieniu działań nieprzyjacielskich między Polską a Rosją, których wybuch grozi w przyszłym roku. Barnes oświadczył następnie że chce dać Lidze Narodów sposobność, aby przedtem porozumiała się co do odpowiedzi w tej sprawie. Uchwalono sprawę tę postawić na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Szwajcarska agencja donosi, że Rada Ligi Narodów postanowiła zaprosić państwa skandynawskie do uczestnictwa w policyjnym nadzorze na terenie plebiscytowym w Wilnie przez wysłanie po jednym oddziale w sile 100 ludzi. Komisja, utworzona przez Ligę Narodów, składająca się z Nansena, Pottevinia i White'go, otrzymała misję złożenia sprawozdania o stanie epidemji tyfusu w Polsce.

Kredyt angielski dla Polski.

Z warszawskich miarodajnych kół angielskich informują, że rząd wielkobrajtyjski przyznał na rok 1919/20 w celu niesienia pomocy Europie centraln. kredyt ogółem w sumie 22 milionów 860 tysięcy funtów szterlingów. Ponadto przesyła się obecnie dla Polski, na potrzeby ludności wschodnich kresów kraju, która zbiegła tam przed najazdem bolszewickim, konserwy, wartości około 300 tysięcy funtów szterlingów. Obecnie udzielono Polsce kredytu na milion 500 tysięcy funtów szterl., na wełnę i maszyny oraz 280 tysięcy funtów szterl. na surowce, w szczególności na 1.800 tonn miedzi, 25 tonn antymonu, 100 tonn aluminium, 20 tonn cyny, 10 tonn rtęci i 100 tonn skor podeszwowych.

Ministerstwo Wielkopolski.

W kularach sejmowych krąży wiadomość, że Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej nie będzie więcej obsadzone. Likwidacja agend tego Ministerstwa ma być powierzona posłowi Tezcińskiemu z narodowego Zjednoczenia Ludowego.

O nowego ministra skarbu.

Dziś będzie konferował premier Witos z przedstawicielami klubów w sprawie obsadzenia stanowiska ministra skarbu.

Bezczelność!

Z Genewy donoszą: Liga narodów otrzymała od ukr. Komitetu narodowego w Stanach Zjednoczonych depeszę następującą:

Imieniem miliona Ukraińców komitet narod. ukr. zwraca się z pozdrowieniem do Ligi narodów i domaga się by prawa ludu ukr. w Europie były uszanowane. Oddziały wojskowe polskie winne być zmuszone do ewakuacji terenów ukraińskich, t. j. Galicji wsch., Chełmszczyzny i Wołynia. Podobnie winny być usunięte wojska rumuńskie z Ukrainy, która również jest terenem ukraińskim.

Ilu jest u nas bezrobotnych?

Ministerstwo pracy ogłasza następującą statystykę bezrobotnych w Polsce:

W pierwszych dniach listopada było 40 tysięcy bezrobotnych na terytorjum dawnego Królestwa i Galicji Zachodniej.

Z tego przypada na województwo warszawskie 8 tysięcy, łódzkie 18 tysięcy, kieleckie 8 tysięcy, lubelskie 4 tysiące i na Małopolskę 2400. Głównym więc ośrodkiem bezrobotnych jest Łódź i jej okolice przemysłowe. W porównaniu z wrześniem stan się poprawił, gdyż wówczas na tym samym terytorjum było około 60 tysięcy bezrobotnych.

Olbryziemi skład amunicji niemieck.

Z Gdańska donosi agencja „East Expr.“: W podziemiach miejscowości Biskupia Góra wykryto ogromny skład amunicji, zawierający 25 tysięcy karabinów, 250 karabinów maszynowych 8 armat i olbrzymie ilości amunicji.

Nawrócenie.

Agencja „Orjent“ donosi, że Kiereński ma zamiar udać się do Rosji i ofiarować swe usługi rządowi sowieckim.

(Jak wiadomo, Kiereński stał na czele rządu rewolucyjnego w Rosji, który w październiku 1917 r. został obalony przez bolszewików.)

W kraju pieniędzy i głodu.

Jakie są ceny w Rosji sowieckiej?

Znany węgierski rzeźbiarz Stefan Gacs, który po ciężkich przejściach przybył tymi dniami do Budapesztu z niewoli rosyjskiej, podaje bardzo ciekawe szczegóły z życia w Rosji. Początkowo był on zajęty przy budowie kościoła. Gdy wybuchł komunizm, został mianowany kierownikiem oddziału oświatowego z pensją 6500 rubli sowieckich. Oto co powiada:

Robotnik dzienny w Rosji zarabia dziennie tysiąc do tysiąc pięćset rubli. Dla skromnego wyżywienia przez jeden miesiąc konieczna jest suma 35 tysięcy rubli. Artyści dopomagają sobie otwieraniem prywatnych szkół. Gdy Gacs otrzymał świadectwo niezdolności do służby wojskowej uciekł z Rosji z 400 tysięcznym majątkiem.

Opowiada on w jaki sposób przyszedł do tych pieniędzy. Miał ubranie, za które w roku 1916 zapłacił 20 rubli. Sprzedał je w Taszkencie za 80 tysięcy rubli. Parę bucików sprzedał za 16 tysięcy rubli itp.

Ceny artykułów w Moskwie wynosiły wówczas: 1 kg. czarnego chleba kosztował 16. tysięcy rub., 1 kg. mięsa tysiąc 500 rub., 1 kg. ziemniaków 200 rub., para bucików 20 tysięcy rub., buciki damskie 40 tysięcy rubli. W Moskwie panuje okrutny brud, nędza i głód. Za kawałek chleba można było wszystkiego dostać. Widział on pewną kobietę, która sprzedawała 3 kostki cukru po tysiąc pięćset rubli. Znalazło się sześciu kupców, którzy do spółki zakupili owe trzy kostki.

Jak widzimy z tych szczegółów, na Rosji potwierdza się głęboka zasada: **Nie pieniądz, lecz praca jest podstawą dobrobytu.** Obywatele Rosji sowieckiej mają worki pieniędzy, lecz za każde głupstwo płacić muszą zawrotne sumy i przy wielkiej ilości papierków przymierają głodem: muzyk który ma 100 tysięcy rubli nie kupi za to więcej, niż za 5 rubli przed wojną. A powód tego? Dzisiejsza Rosja zanarchizowana nie zapracuje tyle, ile jej do życia potrzeba.

I u nas, powodem drożyzny, choć stokroć mniejszej niż w Rosji jest fakt, że w kraju zniszczonym straszną wojną nie możemy zapracować tego, co krajowi potrzeba.

Musimy uciekać się do pomocy zagranicy, przez co wartość marki polskiej obniża się, a równocześnie drożyzna znów rośnie. W życiu narodów podobnie jak w życiu jednostki, obowiązuje zasada: **bez pracy niema kołaczy.**

O powrót jeńców z Rosji.

Na komisji międzyministerjalnej delegat ministerstwa skarbu przedstawił opinię skarbu co do preliminarza budżetowego polskiej części komisji mieszanej dla spraw powrotu jeńców i zakładników, która ma wyjechać do Moskwy. Za podstawę obliczenia przyjęto 3 miesiące, w czasie których przesłać będzie można do Polski 100 tysięcy ludzi. W dyskusji nastąpiło uzgodnienie poglądów co do poszczególnych pozycji.

Zaraz po zatwierdzeniu budżetu przez skarb przystąpi JUR do wyekwipowania komisji w potrzebne środki materialne. Prócz tego komisja uchwaliła zaprosić na następne posiedzenie przedstawiciela ministerstwa kolei, aby wspólnie omówić kwestję transportu; wreszcie przyjęła komisja do wiadomości, że Polskie Tow. Czerwonego Krzyża otrzymało ze skar-

bu 5 milionów mk. polskich w celu przekazania tychże p. Sempołowskiej dla prowadzenia podjętej przez nią akcji, oraz że przesłany został 1 milion rb. carskich na ręce delegata rosyjskiego Tow. Czerwonego Krzyża do Berlina, jako zasiłek na dalsze niesienie pomocy Polakom, pozostającym w Rosji w charakterze jeńców i zakładników.

Podzielając ogólne zaniepokojenie społeczeństwa brakiem wiadomości, dotyczących się układów w kwestjach jeńców, zakładników i uchodźców, podsekretarz stanu Dąbrowski wystąpił do delegata Zaleskiego do Rygi depezę, na którą nadeszła wieczorem tegoż dnia następująca odpowiedź z Rygi od podsekretarza stanu Dąbskiego: „Dziś, 21. bm. skończyło się posiedzenie komisji dla spraw zakładników i jeńców. Bolszewicy uważają dotąd trzy umowy Czerwonych Krzyży za wygasłe. Złożyliśmy w komisji oświadczenie, iż uważamy umowy te za ważne do chwili wejścia w życie mającego się zawrzeć układu. Bolszewicy nie zgadzają się na włączenie do układu o pertraktacji wymiany jeńców wojennych. Następnego posiedzenie 22. Wtedy złożymy projekt układu, który obejmie również wymianę jeńców wojennych”.

Następne posiedzenie komisji wyznaczone na 26. km.

Ziemia żołnierzom.

W komisji rolnej zatwierdzono w trzecim czytaniu ustawę o przejęciu przez Państwo ziemi na własność we wschodnich powiatach Rzeczypospolitej Polskiej i obdzienienie tą ziemią żołnierzy. Wskutek różnicy, jaka powstała w komisji co do brzmienia tych ustaw, wybrano referenta większości i referenta mniejszości. W ustawie o obdzienieniu żołnierzy ziemią wprowadzono do projektu rządowego zasadniczą zmianę — mianowicie tę, że wykonanie tej ustawy powierza się prezesowi głównego urzędu ziemskiego, w porozumieniu z ministrem rolnictwa i ministrem wojny.

Komisja demobilizacyjna.

Wczoraj ukonstytuowała się w Sejmie komisja demobilizacyjna. Przewodnictwo komisji przypadło Związkowi ludowo-narod., zastępstwo przewodniczącego narod. Zjednoczeniu ludowemu, a sekretarjat PSL. Na przewodniczącego wybrano dr. Adama. Komisja omówiła program swych prac i zażądała od ministerstwa spraw wojskowych planu demobilizacji.

O pomoc dla emerytów.

W Sejmie pojawił się wniosek nagły posła Dr. Adama w sprawie doraźnej pomocy dla emerytów prywatnych w Małopolsce. Dzisiejsze renty z powodu niezdolności do pracy lub śmierci wynoszą dla emerytów od 84—700 Mp. rocznie, dla wdów od 40—350 Mp., a na dziecko pobierają po 3 i pół Mp. miesięcznie. Zanim nastąpi ustawowe dostosowanie rent do wymagań życia należy przynajmniej w myśl wniosku wypłacać renty o 100 procent wyższe a na to potrzeba na rok 1920 i 1921 milion marek. Wobec tego Dr. Adam wnosi, by Sejm uchwalił na ten cel zasiłek w kwocie 1 miliona marek.

Konszachły włosko-niemieckie.

„Morgen Ztg.“ ogłasza sensacyjne rewelacje o tajnym układzie między Włochami i Niemcami w sprawie południowego Tyrolu. Włochy obowiązały się bronić interesów niemieckich na Górnym Śląsku, a w zamian za to Niemcy ogłaszają zupełne desinteressement w południowym Tyrolu przy uznaniu granic wyznaczonych w traktacie pokojowym. Ambascador niemiecki w Rzymie wystosował do komisarza włoskiego w Trydencie list z zawiadomieniem o szczegółach układu i z prośbą o zakomunikowanie politycznym partjom niemieckim w południowym Tyrolu, że nie mogą liczyć więcej na pomoc Rzeszy niemieckiej. Koła rządowe wiedeńskie zostały tym krokiem Berlina zaskoczone najzupełniej.

Wystosowano notę do Berlina z żądaniem odwołania ambasadora niemieckiego z Rzymu. Berlin jednak odpowiedział, że ambasador trzyma się ściśle instrukcji swojego rządu. Oświadczenie to wywołało wielkie rozgoryczenie zarówno w Wiedniu jak i wśród Niemców w południowym Tyrolu.

Przewódca Niemców w Tyrolu dr. Strasser odowiedział wczoraj posta niemieckiego dr. Rosenberga w sprawie tajnego układu między Włochami i Niemcami.

Francuskie straty w ludzłach.

Z Paryża donoszą: Wobec ogłoszenia niedawno statystyki o siratach w ludzłach w wojnie światowej, deputowany Marin zgłosił w Izbie wniosek, aby komisja ustaliła dokładnie poległych i zaginionych. Według tymczasowych obliczeń, Francja na punkcie strat zajmuje pierwsze miejsce wśród państw, które prowadziły wojnę, gdyż przy ludności 40 milionów wedle stanu z r. 1914 na każdych 27 mieszkańców straciła jednego cz owieka; Niemcy przy ludności 60 milionów straciły na każdych 35 mieszkańców, jednego. W Austrii stosunek ten wynosił 1 do 35, w Anglii bez kolonji 1 do 65, w Belgji 1 do 200, w Stanach Zjednoczonych 1 do 2000. Najmniejsze więc straty stosunkowo poniosła Ameryka.

Z Polski i ze śwłata.

Ceny monet kruszcowych. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje, że nabywa monety złote i srebrne po następujących cenach: za 1 rubel w złocie płaci mk. 162, za 1 rubel w srebrze mk. 90, za 1 rubel bilonem w srebrze mk. 25, za 1 markę niemiecką w złocie mk. 75, za 1 markę niem. w srebrze mk. 26, za 1 koronę austr. w złocie mk. 64, za 1 koronę austr. w srebrze mk. 21·50, za 1 frank francuski w złocie mk. 60·50, za 1 frank franc. w srebrze mk. 21·50.

Zbożna praca. Przed inwazją bolszewicką „Polsko-amerykański Komitet pomocy dzieciom“ posiadał 207 komitetów lokalnych, z których w kulminacyjnym punkcie najazdu bolszewickiego 93 znalazły się na terenie zajęтым przez nieprzyjaciela. — W okresie tym, pomimo dużych trudności, transporty żywności były regularnie wysyłane do 114 komitetów lokalnych, pozostałych w naszych rękach i akcja dożywiania dzieci była prowadzona tam bez przerwy.

W chwili obecnej P. A. K. P. D. obejmuje z dawnych 207 komitetów — 196, gdyż 11 znajduje się poza linią rozejmową, na terenie plebiscytowym. Nie bacząc na ogromne trudności, z jakimi związane jest przesyłanie żywności na kresy wschodnie, trudności spowodowane zniszczeniem mostów kolejowych i brakiem środków transportowych, agcja P. A. K. P. D. została tam już całkowicie uruchomiona i kuchnie funkcjonują normalnie na całym terenie aż do linii rozejmowej.

Kłopoty pieniężne Karola Habsburga. Z Pragi donosi „Pravo Lidu“ że do Wiednia przybył szef biura prasowego byłego cesarza Karola i przedłożył rządowi memorjał w sprawie ciężkiego położenia pieniężnego cesarza Karola. Memorjał żąda przeprowadzenia umowy finansowej między Karolem a rządem austriackim.

Seans telepatyczny we Lwowie. W sobotę 27. bm. o 7 w sali Domu katolickiego, staraniem Lwow. Teatru Żoła. przy DOG-en. Lwów, odbędzie się seans telepatyczny warszawskiego telepaty p. Wolfa Messinga. Wieczór będzie urozmaicony odegraniem komedji Walewskiego pt.: „Z miłości“, przez L. T. Ż. Czysty dochód przeznaczony na cele oświatowe Baonu, W. Nr. VI. Publiczność będzie miała sposobność zapoznać się z nader interesującymi doświadczeniami telepatycznymi p. Messinga, który dał się poznać w kraju przez występy w Warszawie, Łodzi itd., za granicą zaś występował w Berlinie, Bremie, Hamburgu itd. Podczas swych występów w Warszawie był nawet przedstawiany Naczelnikowi Państwa.

Monarchistka i bolszewik. Przed sądem wiedeńskim odbyła się rozprawa wskutek prośby małżonków Wiktora i Verry H. o rozwiązanie małżeństwa. Jako powód przytoczyły strony zgodnie fakt, że mąż dostawszy się w r. 1914 do niewoli rosyjskiej, przebył tam okres rewolucji i wrócił do kraju jako zdecydowany bolszewik, podczas gdy żona jest stanowczą zwolenniczką ideji monarchicznej. Ta różnica przekonań politycznych tak fatalnie podziała na życie małżeńskie, że oboje małżonkowie poczulili do siebie nieprzewyciężony wstręt, uzasadniający rozwiązanie małżeństwa n. b. u ewangelików, do którego to wyznania oboje małżonkowie należą. Sąd wiedeński nie podzielił jednak zapatrywania stron procesowych i nie pozwolił na rozwód, uważając, że różnica przekonań politycznych na ważność małżeństwa wpływu mieć nie może.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Ostrożny.

— Mój drogi, proszę cię na mój ślub, który ma się odbyć jutro, ale trzymaj się blisko mnie.

— Dlaczego?

— Żenię się z najmłodszą córką domu. w którym są jeszcze cztery, znacznie starsze panny. Ty znasz mój krótki wzrok, więc się boję, ażeby mi rodzice przed ołtarzem, zamiast mojej narzeczonej, której z tych starych panien nie podesunęli.